

Sygn. akt **IX Ka 348/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IX Wydział Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: **SSO Izabella Rzewuska** (spr.)

Sędziowie: SSO Agnieszka Techman

SSO Anna Szymacha- Zwolińska

Protokolant: sekretarz sądowy Angelika Grzymała

przy udziale Prokuratora Elżbiety Boguszewskiej

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2016 r.

sprawy **W. S.** syna T. i J. z domu S.

urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o czyn z **art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie

z dnia 20 listopada 2015 r., sygnatura akt V K 701/14

orzeka

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt. IX Ka 348/16

UZASADNIENIE

W. S. został oskarżony o to, że w dniu 8 maja 1997 roku w W., działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. K. doprowadził (...) Bank (...) w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 9 572,08 zł (dziewięć tysięcy pięćset siedemdziesiąt dwa złote 08/00) w ten sposób, że zawarł w filii (...) Banku (...) w W. przy ul. (...) w W. umowę numer (...) o kredyt gotówkowy przedstawiając uprzednio przez siebie podrobione dokumenty w postaci: zaświadczenia o swoim zatrudnieniu na czas nieokreślony w Klinice (...) w W. przy ul. (...) na stanowisku lekarza weterynarii, a nadto zataił fakt posiadania innych zobowiązań kredytowych, wprowadzając w błąd pokrzywdzony Bank co do rzeczywistego źródła wysokości dochodu kredytobiorcy i poręczyciela oraz zamiaru i realnych możliwości wywiązania się w całości z zaciągniętego zobowiązania,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie wyrokiem z dnia 20 listopada 2015 r. o sygn. akt. V K 701/14 orzekł:

I. na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 k.p.k. umorzył postępowanie przeciwko oskarżonemu W. S. na skutek przedawnienia karalności czynu;

II. na zasadzie art. 632 § 2 k.p.k. obciążył kosztami procesu Skarb Państwa w całości.

Apelację od wyroku złożył Prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa-Wola w Warszawie, zaskarżając orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 399 § 1 k.p.k. poprzez nieuprzedzenie stron na rozprawie o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu W. S., podczas gdy z treści uzasadnienia przedmiotowego orzeczenia jednoznacznie wynika, iż Sąd przyjął, iż zarzucane oskarżonemu przestępstwo stanowi czyn z art. 205 § 1 d.k.k. i czyn z art. 265 d.k.k.

2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 413 § 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w części dyspozytywnej wyroku zastosowanych przepisów prawa stanowiących podstawę wydanego orzeczenia, podczas gdy z treści uzasadnienia jednoznacznie wynika, iż Sąd uznał, iż czyn przypisany oskarżonemu stanowi art. 205 § 1 d.k.k. i art. 265 d.k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., co w konsekwencji skutkowało umorzeniem postępowania wobec przedawnienia karalności czynu.

Prokurator wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w tym zakresie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wyrok, co do zasady jest słuszny, gdyż nastąpiło przedawnienie karalności zarzucanego oskarżonemu czynu. Jednak podstawą do umorzenia postępowania wobec przedawnienia karalności były inne przepisy niż powołał to Sąd Rejonowy w uzasadnieniu. Uzasadnienie wyroku nie było skarżone.

Należy zauważyć, że czyn zarzucany oskarżonemu został popełniony w dniu 8 maja 1997 r., a więc w czasie obowiązywania Kodeksu karnego z 1969 r. Natomiast w chwili orzekania obowiązywał Kodeks karny z 1997 r. Obowiązywanie w chwili orzekania ustawy innej niż w chwili popełnienia czynu wymaga, zgodnie z treścią art. 4 k.k., zastosowania ustawy nowej, zaś ustawę obowiązującą uprzednio stosuje się, jeżeli jest ona względniejsza dla sprawy. Okoliczność ta nakazywała, co prawidłowo zauważył Sąd Rejonowy, dokonania analizy treści obu ustaw i zbadania, która z nich

będzie korzystniejsza wobec oskarżonego w realiach niniejszej sprawy. Zatem należy uznać, że Sąd pierwszej instancji słusznie ustalił podstawę prawną orzekania dopiero po porównaniu możliwych dla oskarżonego konsekwencji prawno-karnych wynikających z jego czynu poprzez pryzmat pozostających w stosunku konkurencji ustaw. Zasadnie w tym względzie dokonano porównania w obu kodeksach ustawowych zagrożeń karą przewidzianych za czyn przypisywany oskarżonemu. Zarzucone oskarżonemu przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. zagrożone jest obecnie karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności, przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, zaś przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Natomiast zgodnie z uprzednio obowiązującym k.k. zarzucone oskarżonemu przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. stanowiło czyn z art. 205 § 1 d.k.k. i zagrożone było karą od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, zaś przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. stanowiło czyn z art. 265 d.k.k. i zagrożone było karą od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Art 297 § 1 k.k. nie posiadał swojego odpowiednika w k.k. z 1969 r. Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, iż konfrontacja granic zagrożenia pozwala w tej sprawie jednoznacznie rozstrzygnąć, że względniejsza dla oskarżonego była ustawa obowiązująca w chwili popełnienia czynu. W konsekwencji, rację należy przyznać Sądowi Rejonowemu w zakresie w jakim stwierdza on, że z uwagi na treść art. 4 § 1 k.k. do czynu oskarżonego winien mieć zastosowanie przepis art. 205 § 1 d.k.k., gdyż przewiduje on karę łagodniejszą niż art. 286 § 1 obecnego k.k.

W przedmiocie przedawnienia Prokurator zasadnie powołuje się na art. 15 art. ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 554), zgodnie z którym do czynów popełnionych przed

wejściem w życie Kodeksu karnego z 1997 r. stosuje się przepisy tego kodeksu o przedawnieniu i zatarciu skazania, chyba że termin przedawnienia już upłynął. Regulacja ta wprowadza bowiem zasadę bezpośredniego stosowania ustawy nowej bez względu na to, czy działa to na korzyść sprawcy czy też stanowiłoby to zaostrzenie dotychczasowych warunków przedawnienia karalności (wyrok Sądu Najwyższego z 12 listopada 2002 r., V KK 50/02, LEX nr 75459). Jeżeli przed dniem 1 września 1998 r. na podstawie dotychczasowych przepisów, tj. art. 105 i 106 k.k. z 1969 r., nie nastąpiło

przedawnienie, kwestię przedawnienia karalności ocenia się według art. 101 i 102 obecnego k.k., i to także wtedy, gdy do oceny prawnej konkretnego zachowania stosuje się - z uwagi na treść art. 4 § 1 k.k. - przepisy kodeksu karnego z 1969 r., jako ustawę względniejszą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 roku, II KK 52/05, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 1870). Dodać również należy, że nakaz bezpośredniego stosowania ustawy nowej w zakresie przepisów o przedawnieniu, odnosi się zarówno do podstawowych terminów przedawnienia karalności przestępstw, unormowanych na nowo w art. 101 k.k., jak i do terminu przedawnienia wyrokowania, określonego w art. 102 k.k. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2008 r., V KK 112/08, OSNKW 2008, nr 10, poz. 81).

W niniejszej sprawie przedawnienie karalności nie nastąpiło przed dniem 1 września 1998 r., stąd też kwestię przedawnienia należało oceniać w świetle regulacji art. 101 i 102 obecnie obowiązującego k.k. Sąd Rejonowy zatem błędnie uznał, że przedawnienie karalności nastąpiło w dniu 8 maja 2007 r., powołując się w tym zakresie na treść art. 105 § 1 pkt 3 oraz art. 106 d.k.k.

Niemniej, należy stwierdzić, że mimo błędnego przyjęcia podstawy do obliczenia terminu przedawnienia, w dniu wydania wyroku Sądu pierwszej instancji przedawnienie karalności występku zarzucanego oskarżonemu już nastąpiło. Zgodnie art. 101 § 1 pkt 3 k.k., w brzmieniu obowiązującym w dniu 20 listopada 2015 r., tj. w dniu wyrokowania, karalność przestępstwa stanowiącego występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata, a nieprzekraczającą 5 lat, ustala, jeżeli od czasu jego popełnienia minęło 10 lat. Natomiast, zgodnie z treścią art. 102 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania wyroku, jeżeli w wyżej wymienionym okresie wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa przedawniła się z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. W niniejszej sprawie wszczęto postępowanie in personam w okresie 10 lat od popełnienia czynu, a zatem termin przedawnienia uległ wydłużeniu o 5 lat. Wobec powyższego, nieodzownym jest wskazanie, że przedawnienie czynu zarzucanego oskarżonemu nastąpiło w dniu 8 maja 2012 r., a więc przed wydaniem wyroku przez Sąd pierwszej instancji.

W świetle poczynionych uwag należy uznać, że drugi z podniesionych zarzutów, dotyczący obrazy przepisów postępowania, tj. art. 413 § 1 k.p.k. nie zasługuje na uwzględnienie. Nie jest bowiem tak jak twierdzi skarżący, że na skutek niewskazania w części dyspozytywnej wyroku zastosowanych przepisów prawa stanowiących podstawę wydanego orzeczenia, tj. art. 205 § 1 d.k.k. i art. 265 d.k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., doszło do umorzenia postępowania wobec przedawnienia karalności czynu. Jak dowiedziono powyżej, Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował ustawę obowiązującą w chwili popełnienia czynu, a umorzenie postępowania musiało nastąpić ze względu na przedawnienie karalności, co prowadzi do wniosku, że uchybienie nie miało wpływu na treść wydanego orzeczenia.

Również apelacja Prokuratora w przedmiocie obrazy art. 399 k.p.k. jest bezzasadna. Odnośnie do zarzutu obrazy art. 399 § 1 k.p.k. w orzecznictwie wskazuje się, że niewywiązanie się przez sąd z procesowego obowiązku uprzedzenia obecnych na rozprawie stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu nie może być uznane za uchybienie, które zawsze stanowi obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lutego 2002 r., V KKN 185/99, OSNKW 2002, nr 5-6, poz. 45). Konieczne jest podkreślenie, iż Prokurator ma rację, że sąd nie dopełnił obowiązku uprzedzenia obecnych na rozprawie stron o możliwości zakwalifikowania czynu według innego przepisu, dopuszczając się obrazy art. 399 § 1 k.p.k. Skarżący jednak nie wykazał, aby obraza tego przepisu mogła mieć wpływ na treść wyroku. Sąd Okręgowy również nie znalazł podstaw do uznania, że uchybienie to mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Na podstawie art. 636 § 1 kpk kosztami procesu w postępowaniu odwoławczym obciążono Skarb Państwa.